

REDAKCYJA:
Gdańsk Iarg Urzędowy 3/7
Gdynia Mściwoja 9 tel. 22 60
TELEFONY:
Sekretariat 335-60
Centr. 335-61 do 65
Red. sport 318-97
Smoleń i szach 345-17
Red. nocny 335-66
Pismo redaguje zespół

DZIENNIK BAŁTYCKI

ADMINISTRACJA
Gdańsk ul. Gdynskich Ko-
szulców 11
Dyrektor delegatury 335-69
Sekretariat deleg. 316-33
Ogłoszenia Gdańsk Iarg
Gdynia 335-80
Ogłoszenia Gdynia 22-07
Pismo wydaje INSTYTUT
PRASY „CZYTELNIK”

ROK VIII NR 68

ŚRODA, 19 MARCA 1952 R.

Cena 15 gr.

Wszystkie zakłady pracy, każda wieś uczczą czynem 60 rocznicę urodzin Prezydenta

WARSZAWA (PAP). Liczne uczestników czynu produkcyjnego dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta Bolesława Bieruty i dla uczczenia święta 1 Maja stale rośnie. Nadechdzą coraz to nowe meldunki o zobowiązaniach:

Załoga Zakładów Przemysłu Odzieżowego im. Komuny Paryskiej w Poznaniu postanowiła: „Wyprodukujemy w marcu i kwietniu 13.040 sztuk odzieży ponad plan oraz zaoszczędzimy 55 metrów tkanin, 762 sztuk igieł, 22 tys. m nici. Wartość dodatkowej produkcji wyniesie przeszło 2 miliony złotych”.

Podobne zobowiązanie podjęła załoga Szczecińskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego. „Nasza szwalnia — czytamy m. in. w li-

którym chłopie gromady Oracze-wice, pow. choszczeński, mają podnieść wydajność z ha: zbóż kłosowych od 1 do 2 q, roślin okopowych o 20 q. Chłopi tej gromady postanowili siewy wiosenne przeprowadzić zespołowo, co pozwoli im znacznie skrócić czas siewów.

Załoga PGR w Dębicach, pow. Koło, dla uczczenia 60 rocznicy urodzin Prezydenta, postanowiła

wykonać siewy wiosenne w ciągu 5 dni.

Trześcią zobowiązania członków spółdzielni produkcyjnej w Zawadce, pow. Koło, jest podnieście wydajności z ha: żyta i pszenicy o 3 q, owsa i jęczmienia o 5 q, a buraków cukrowych o 20 q. W celu zapewnienia odpowiednich ilości pasz, postanowiono zwiększyć zasiew poplonów o ok. 20 proc.

Podziękowanie za życzenia

WARSZAWA (PAP). Sekretarz generalny Węgierskiej Partii Pracujących M. Rakosi przesłał depesze następującej treści:

Do Towarzysza Bolesława Bieruta Przewodniczącego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

Proszę o przyjęcie moich gorących podziękowań za przesłane mi przez Was serdeczne życzenia z okazji 60-lecia moich urodzin.

M. RAKOSI

Do Towarzysza Józefa Cyrankiewicza Prezesa Rady Ministrów Rzeczypospolitej Polskiej Warszawa

Proszę przyjąć moje gorące podziękowanie za pozdrowienia i najlepsze życzenia, nadesłane z okazji 60-lecia moich urodzin.

M. RAKOSI

Zgon M. Bobrowa

MOSKWA (PAP). W ZSRR zmarł znany pisarz — Mikołaj Bobrow, autor wielu powieści o lotnictwie stalinowskim i jego ludziach.

Bobrow jest m. in. autorem pięknej powieści o Czkałowie.

Studenci polscy uczcili 10 rocznicę powstania PPR

MOSKWA (PAP). W Moskwie, w sali Instytutu Architektury odbyła się uroczysta akademія studentów polskich, poświęcona 10 rocznicy założenia Polskiej Partii Robotniczej.

Na akademii przybyli przedstawiciele partyjnych i komсомolskich władz uczelnianych, pro-fesorowie wyższych uczelni oraz przedstawiciele ambasady R. P. w Moskwie.

Śmierć za chęć powrotu do ojczyzny Nowe zbrednie reakcyjne emigracji polskiej

RZYM (PAP). W ostatnich czasach andersowcy dokonali nowej zbrodni wobec uchodźców polskiego, pragnącego powrócić do kraju. Polak Maksymilian Mańka, przebywający w obozie dla uchodźców w San Antonio, zgłosił się w kwietniu 1951 roku do repatriacji. Władze polskie przesyłały do San Antonio pismo, wyrażające zgodę na powrót Mańki do Polski. Pismo to wróciło jednak z dopiskiem: „Adresat nieznan”.

Początkowo ten fakt nie wzbudził podejrzeń, przypuszczano bowiem, że Mańka znajduje się już w drodze do Polski. Później jednak okazało się, że Mańka znikł z obozu, a podroczony jego dokumenty zostały odnalezione w obozie przez jednego z Polaków. Według wszelkiego prawdopodob-

stwa tej załogi do Prezydenta — do dnia Twoich urodzin wykonaj ponad plan ubrania wartości 210 tys. zł”.

1.064 tony ponad plan cennego nawozu sztucznego, supertomasyny — oto treść meldunku załogi Fabryki Supertomasyn w Krakowie. Obok tego zobowiązania, nad którego realizacją pracować będzie cała załoga, podjęto tu również wiele postanowień indywidualnych.

LÓDŹ (PAP). Pracownicy Instytutu Włókienniczego oraz Zakłady Organizacji Wytwarzania Przemysłu Włókienniczego Głównego Instytutu Pracy w Łodzi w liście do Prezydenta przyrzekają:

Nie będziemy szczydzić siła i energii, by idąc z Twoimi wskazaniami, wiążąc naukę z praktyką, korzystając w jak najszerszym zakresie z doświadczeń przodującego włókiennictwa radzieckiego, rozwijając i opiekując się ruchem racjonalizatorskim i nowatorskim — modernizować stosowane dotychczas procesy technologiczne i urządzenia, wykorzystywać surowce krajowe oraz bezzwłocznie dotychczas produk-

cyjne odpadki. Podejmując 61 zobowiązań zespołowych i indywidualnych, których tylko część została wymieniona, przyniesiemy do gospodarki narodowej oszczędności w wysokości ok. 100 tys. zł.

Staranna uprawa ziemi, stosowanie nawozów sztucznych i siew rzędowy — oto sposoby, dzięki

czym osiągniemy sukcesy. Złoty wiek w historii polskiej rolnictwa.

Przedstawicielka prawników polskich, Zofia Wasilkowska oraz przewodniczący komisji — Brand weiner oświadczyli, że zebra-

Gromadzkie zebrania dyskusyjne

WARSZAWA (PAP). W dniu 16 bm. w setkach gromad, spółdzielni produkcyjnych i Państwowych Gospodarstwach Rolnych odbyły się zebrania dyskusyjne nad projektem Konstytucji Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

W wielu zebraniach uczestniczyły ekipy łączności miasta ze wsią, z zakładów pracy i wyższych uczelni.

Chłopi szeroko mówili o doniosłych przemianach gospodarczo-społecznych, jakie zaszły i dokonują się w Polsce Ludowej. W wypowiedziach dawali oni również mocny wyraz zrozumieniu swych obowiązków podkreślając, że głównym obowiązkiem jest stać się rozwiniętą produkcją ich gospodarstw oraz sumiennie wypełnianie zobowiązań wobec państwa.

Mobilizacja twórczych sił filmu polskiego

WARSZAWA (PAP). W dniu 16 bm. zakończyła się dwudniowa ogólnokrajowa narada poświęcona zagadnieniom twórczości filmowej.

Obrazy, którym przewodniczył wiceminister. W. Sokorski, wypełniał dyskusja nad przemówieniem sekretarza Biura Pol-

tycznego KC PZPR — E. Ochaba oraz nad referatem prezesa Centralnego Urzędu Kinematografii inż. S. Albrechta, dyskusje uzupełniały pokazy najnowszych filmów produkcji polskiej i radzieckiej. W dyskusji zabierali głos około 30 mówców.

W toku dyskusji wiceminister Sokorski zakomunikował zebraniemu, że Prezydium Rządu RP przedstawiło dodatkowe kroki, zmierzające do zapewnienia dodatkowych kredytów na rozszerzenie bazy produkcyjnej kinematografii i uruchomienie produkcji filmów kolorowych.

Głównym problemem poruszonym w dyskusji była sprawa scenariuszy filmowych i związanej z tym potrzeby twórczej współpracy pisarzy z realizatorami filmów.

Podsumowania dyskusji dokonał wiceminister Sokorski. Mówca podkreślił, że zagadnienie wal ki o scenariusz jest zagadnieniem wężowym dla kinematografii. Uczestnicy narady wystosowali do Prezydenta RP Bolesława Bieruta depesze następującej treści: „Realizatorzy filmowi, artyści, pisarze oraz wszyscy współtwórcy polskiej sztuki filmowej, zebra ni na ogólnokrajowej filmowej naradzie twórczej w Warszawie w dniu 14 — 16 marca br., przyjmują z radością wiadomość

Międzynarodowa komisja zebrała dowody zbrodni Amerykanów w Korei

MOSKWA (PAP). Agencja Tass donosi z Phenianu: Na zaproszenie Komitetu Centralnego Zjednoczonego Demokratycznego Frontu Ojczyźnianego Korei oraz na podstawie uchwały Międzynarodowego Zrzeszenia Prawników — Demokratów przybyła do Korei komisja w celu zbierania dowodów, popełnionych przez interwentów.

W skład komisji wchodzi przedstawiciele organizacji pracowników — demokratów z 8 krajów Europy, Azji i Ameryki. Należą oni do rozmaitych partii i organizacji społecznych i są ludźmi o rozmaitych poglądach politycznych i przekonaniach religijnych.

Członkowie komisji przyjęli w Phenianie na konferencji prasowej przedstawicieli prasy koreańskiej i zagranicznych.

Przedstawiciel Wielkiej Brytanii — Gaster, Brazylii — de Brit to, Belgii — Morens oraz Francji — Jasnier oświadczyli: Straszliwe zniszczenia, jakie widzieliśmy w Korei północnej, wywarły na nas niezatarte wrażenie. Byliśmy świadkami stosowania w Phenian broni bakteriologicznej.

Przedstawicielka prawników polskich, Zofia Wasilkowska oraz przewodniczący komisji — Brand weiner oświadczyli, że zebra-

li dowody zbrodni Amerykanów w Korei

Pogrzeb Henryka Lukreca

WARSZAWA (PAP). Dnia 18 bm. odbył się w Warszawie pogrzeb ośmiu poległych żołnierzy, wiceprzewodniczącego Rady Narodowej Stronnictwa Demokratycznego, prezesa Rady Programowej Polskiego Radia, b. przewodniczącego Zarządu Głównego Związku Zawodowego Dziennikarzy RP, zastępcę dyrektora politycznego i wybitnego publicysty.

Nad grobem na cmentarzu wojskowym na Powązkach przemawiał przewodniczący Centralnego Komitetu SD — Wacław Bar-

cikowski, który udekorował następnie trumnę orderem Odrodzenia Polski III kl., nadanym pośmiertnie Henrykowi Lukrecowi przez Prezydenta RP.

W imieniu Polskiego Radia żegna zmarłego przewodniczący R. Gałowski. Dalej przemawiali: przedstawiciel Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich i Związku Literatów Polskich red. A. Weber, oraz w imieniu przyjaciół zmarłego prof. dr Michałowiec.

Przy dźwiękach marsza żałobnego złożono trumnę do grobu. Mogiła pokrywa się wieńcami.

Mobilizacja twórczych sił filmu polskiego

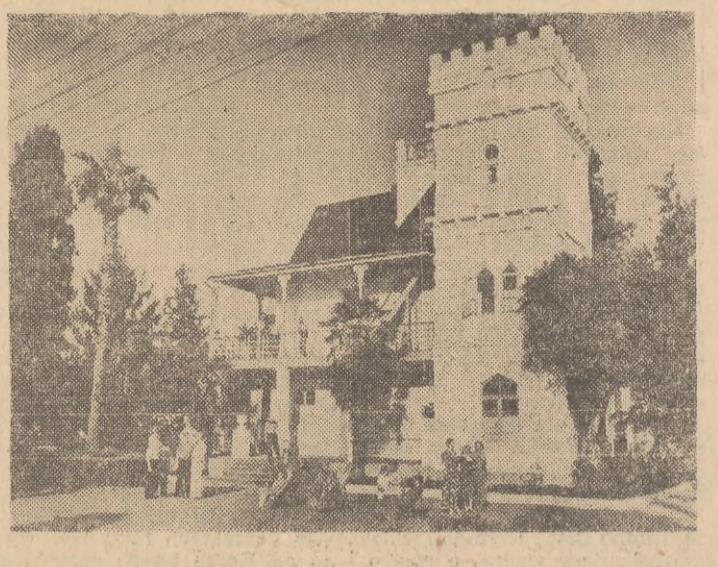
o decyzji Rządu rozszerzenia możliwości produkcyjnych polskiej kinematografii i zobowiązaniu się do wzmocnienia twórczego wysiłku w celu podwojenia ilości realizowanych filmów. Dolożymy wszelkich niezbędnych starań, aby nasza sztuka filmowa, zgod nie z Twoimi wskazaniami, wypełniła jej najpiękniejsze zadania służenia narodowi w jego walce o polską i realizację Planu 6-letniego, aby stała się godnym wyrazem dążeń polskich mas pracujących budujących socjalizm”.

Prawie milion km na parowozie bez kapitalnego remontu

MOSKWA (PAP). W kolejniemwie radzieckim pracuje około 1.500 maszyn parowozów bez kapitalnego remontu do 600 tys. km.

Wspaniale wyniki osiągnął maszynista parowozowni w Czelabińsku — Piotr Agafonow. Ponad 12 lat prowadził on swój parowóz serii „FD” (Pielkę Dzierżyńskiego) bez kapitalnego remontu. W okresie tym przejechał on 936 tys. km. Agafonow zaszczydził w tym czasie państwo ponad 2,5 miliona rubli.

Za wspaniałe wyniki w eksploatacji parowozu, Agafonow odznaczony został Nagrodą Stalinowską.



Obywatele ZSRR mają prawo do ochrony zdrowia oraz do pomocy w razie choroby lub niezdolności do pracy. Urzeczywistnieniu tego prawa służą ubezpieczenia społeczne robotników i pracowników umysłowych na wypadek choroby, starości i niezdolności do pracy, oraz rozbudowa różnych form pomocy społecznej. Na zdjęciu: W sanatorium Wszechzwiązkowej Akademii Nauk Rolniczych im. W. I. Lenina, w autonomicznej Adżarskiej Republice Radzieckiej. Fot. — CAF

Polska ziemia czeka na polskiego chłopca Wielka szansa dla chłopów z przeludnionych okolic Wezwanie ministra rolnictwa Dąb-Kociola

WARSZAWA (PAP). W związku z rozpoczynającą się akcją osadniczą, minister rolnictwa Jan Dąb - Kociol wygłosił w dn. 16 bm. przemówienie radiowe do ludności wiejskiej.

Zarówno bezrolni, małorolni, jak i średniorolni o licznych rodzinach — powiedział m. in. min. Dąb - Kociol — winni sprawę osiedlenia się na nowych, pełnorołnych gospodarstwach traktować więc jako poważne zagadnienie życiowe ich i ich rodzin.

Trzeba również pamiętać i o tym także, że przydzielana chłopom ziemia, to odwieczna ziemia polska i naszym patriotycznym obowiązkiem jest w pełni ją zagospodarować.

Dziś więc, kiedy prawo do ziemi zdobył chłop pracujący przy pomocy władzy ludowej, w warunkach, jakie mu stworzyła ta władza, kiedy państwo na dogo-

nych warunkach i przy dużej pomocy pieniężnej przekazuje w pracowite ręce chłopiejskie ziemię dotąd jeszcze nie zasiedloną — byłoby dużym bledem ze strony chłopów pracujących, gdyby ziemia ta pozostała niezagospodarowana.

Chłopi małorolni, parcelanci, polska młodzież wiejska — nie tkwicie w konserwatywnym trzymaniu się opłotków własnej przeludnionej wsi, gdy w kraju macie szerokie możliwości zdobycia dla siebie dogodniejszych warunków pracy.

Podjąć śmiało i zdecydowanie decyzję przeniesienia się na czekające na was gospodarstwa! Wysyłajcie niezwłocznie swoich delegatów, aby obejrzel przygotowane do objęcia domy, budynki, ziemię, abyście mogli przenieść się na nowe gospodarstwa przed rozpoczęciem prac wiosennych, abyście jeszcze zdążyli przeprowadzić siewy wiosenne na nową, własną gospodarce lub podjęli pracę w spółdzielniach produkcyjnych, bądź w Pań-

Powstań Morze Cymlińskie

MOSKWA (PAP). Don, przebrodony zapora wodną długości 13 km, rzęzawa się oraz szerzej, zatapiając ogromne obszary położonego, powstającego wśród stepów rezerwuaru wodnego — Morza Cymlińskiego.

Wody Morza Cymlińskiego podchodzą już do stolicy Niżnie-Czyrskiej, znajdującej się w odległości 150 km od zapory. Stolica ta została dopiero niedawno przeniesiona z terenów niżej położonych na wysokie wzgórza, które stają się obecnie brzegiem sztucznego morza.

W rejonie Morza Cymlińskiego buduje się w szybkim tempie wielki port morski.

Silnik kutrowy „RENAG” pomyślnie odbył pierwszy rejs

Mistrz Stanisław Rekawek oraz inż. Jan Nagajewki, konstruktorzy silnika kutrowego „Renag”, przeżyli niedawno emocjonującą chwilę. Wspólnie ich dzieło — pierwszy polski silnik kutrowy zdał ostateczny egzamin swej przydatności.

Przed kilku dniami na kuterze „Wla 27”, prowadzonym przez Szypra Pawła Szmitego z Władysława, prototyp silnika odbył swą pierwszą podróż morską, w której prócz konstruktora S. Rekawki wzięła udział specjalna komisja MUR, MCZ, „Arki”, ZRM i spółdzielczości rybackiej.

Silnik „Renag” już uprzednio przeszedł pomyślnie próby techniczne w warsztatach ROS-u oraz w instytucie samochodowym naszej politechniki. Silnik pracował już pomyślnie 1.000 godzin i na morzu nie zawiódł konstruktorzy. Prowadzony przez Szmitego pracował nadzwyczaj sprawnie, zadziwiająco wszystkich łatwością obsługi.

„Kuter „Wla 27” w myśl uchwały Prezydium Rządu z 2.II br. został przekazany szyprowi Szmitekowi wraz z pierwszym silnikiem polskiej produkcji. (ad)

Samoloty USA nadal siężarzą

PEKIN (PAP). Agencja Nowych Chin donosi z Phenianu, że amerykańskie samoloty wojskowe dokonują nadal w Korei rzutu bomb z owadami zakaźnymi i zarazkami chorób epidemicznych.

Zrzutów takich samoloty amerykańskie dokonywały ostatnio w rejonie Hamjenu na północny wschód od Phenianu.

Sierociniec nad brzegiem Nysy

PARYŻ (PAP). W Paryżu odbyło się posiedzenie Rady Stowarzyszenia Obrony Granic na Odrze i Nysie.

Entuzjastycznie przyjęta została propozycja, aby Francuzi polskiego pochodzenia ufundowali dla brzegiem Nysy sierociniec dla polskich dzieci, których rodzice padli ofiarą rzezi hitlerowskich.

Rada Stowarzyszenia wybrała swoje kierownictwo w składzie: przewodniczący Henri de Korab, wiceprzewodnicząca dr Irena Stróżecka, sekretarz generalny — artystka Alice Halicka.

Dalszy wzrost bezrobocia w Anglii

LONDYN (PAP). Według oficjalnych danych, liczba bezrobotnych zarejestrowanych w urzędach pracy w Anglii wynosiła w lutym br. — 393.500, czyli o 14.700 więcej niż w styczniu br. Liczba robotników zatrudnionych tyko częściowo, wynosiła 215.000.

Ludobójców pod sąd

Nie dość im było tysięcy dzieci, rozszarpanych odłamkami bomb na rękach matek, na progu domów, do których nie zdążyli się schronić, na drogach, którymi biegły do szkoły. Nie dość im było masowych grobów bezbronných jeńców, rozstrzelanych z rękoma wykręconymi do tyłu, z ustami zakneblowanymi szmatami, aby nie mogli przed śmiercią pluć w twarz swym oprawcom. Naród koreański żyje, walczy i zwycięża na przekór Trumanowi i jego sztabom ludobójców.

Nie wszystkich chłopów zdolały wypłócić na polach „gwiazdziste sepy”. Większość z nich ukrywa się w lasach we dnie, a pola swoje uprawia nocami. Nie wszyscy mieszkają w Phenianu, Wonsanu i innych miast zginęły w gruzach rozwalonych domów. Większość spośród nich żyje, pracuje, usuwa ślady ruin, organizuje pomoc dla ofiar wojny, zwycięsko pokonuje trudności wojennego życia. Sięgnęli więc po inną broń, usiłując dopełnić swego dzieła zagłady. Broń ta dawno już była przygotowana. Jeszcze w roku 1946 amerykański „uczony” (jak że trudno jest użyć to słowo, symbolizujące walkę o postęp i dobro człowieka w stosunku do zwykłego zbrodniarza), Gerald Went, powiedział: „Przy pomocy bakterii ludność może być zgładzona bez widocznej szkody dla budynków, doków portowych i środków transportowych”. A w kwietniu 1950 roku szef amerykańskiego korpusu chemicznego, gen. Macauliffe, oświadczył, w przemówieniu, że korpus jego wydaje „ponad 12 milionów do-

larów na badania w dziedzinie prowadzenia wojny bakteriologicznej i chemicznej”. Sumę tę prócują zamortyzować. Pierwsze kroki w tym kierunku poczyniono już w grudniu 1950 roku, gdy wojska amerykańskie, wycofując się z okupowanych północnych terenów Korei, północnej pozostawiły po sobie „przypadkowe” ogniska epidemii. Dzięki energicznej akcji władz ludowych amerykański „eksperyment” się nie udał. Nie zniechęliło to jednak amerykańskich ludobójców do dalszego „specjalizowania się” w dziedzinie wojny bakteriologicznej. W początkach roku 1951 wystąpiło na Koreę trzech spośród zatrudnionych w USA japońskich bakteriologów, Sziro Iszi, Hiro Wakamoto i Masajo Kitano. „Wizyta” ta wydała zatrute owoce. W marcu ub. roku do portu w Wonsan zawinął tajemniczy okręt, oznaczony numerem 1091. Tajemnica jego wyjaśniła się szybko. Znajdowało się na nim specjalne laboratorium, w którym szef sekcji zdrowia i pomocy kwatery głównej tak zw.

wojsk ONZ, gen. Crawford, sam kierował „eksperymentami bakteriologicznymi”, dokonywanymi na jeńcach chińskich i koreańskich, za co otrzymał z rąk Trumanu wysokie odznaczenie.

Czarna śmierć w amerykańskich puszkach

W 1952 roku „eksperymenty” te zostały rozszerzone na całą Koreę północną i terytorium Chin Ludowych. Po malowane na „żywe kolory” blaszane puszkki z owadami i insektami, zarażonymi dżumą i czarną ospą, miały dokonać tego, czego nie zdążyły dokonać bomby i pociski. Nie ma w ludzkim języku słowa, które mogłoby określić cały ogrom północności zbrodni Amerykanów na Korei. Tak, jak nie ma słowa, w którym zawarłaby się cała nienawiść ludzkości do jej autorów. „Sumienie narodów — stwierdza rezolucja, uchwalona na wiecu protestacyjnym w Moskwie — nie może się pogodzić z niehumanitarnymi i dzikimi zbrodniami ludobójców, depczącej elementarne zasady moralności ludzkiej”.

Nie dopuścimy do masowej zagłady

Nie zgodzimy się nigdy na to, aby garstka owiadniętych żądzą panowania nad światem szaleńców niweczyła

wszystko, w co uczeni całego świata włożyli dziesiątki lat pracy i walki, nie pozwolimy, aby dżuma, cholera i czarna ospa dziesiątkowały znów ludzkość, jak to było za czasów średniowiecza. Zbrodnia rzy pod sąd! To wołanie rozlega się dziś na całym ziemskim globie. Pod sąd, za wypuszczenie na wolność twórców komór gazowych Oświęcimia. Za odbudowę hitlerowskiego Wehrmachtu, który jutro miałby zakładać nowe Majdanki. Za jeńców zmasakrowanych na wyspie Kozeodo i za tego Johna Smitha, którego aresztowano w USA za to, że „mówił, iż potrzeba nam pokoju”. Pod sąd za każde zamordowane dziecko koreańskie i za każde jeszcze żyjące dziecko amerykańskie, któremu obraz jutra władcy Ameryki przedstawiają pod postacią atomowej zagłady.

Naród polski potępia zbrodniarzy

W tym wołaniu nie brak i głosu narodu polskiego. W naszych polskich sercach, które tak dobrze pamiętają hitlerowskie zbrodnie, nie ma innych uczuć, prócz bezgranicznej nienawiści dla amerykańskich ludobójców.

„Naród polski domaga się ukarania sprawców zbrodni przeciw ludzkości, dokonanej w Korei i Chinach — stwierdza protest Polskiego Komitetu Obronców Pokoju. — Naród polski wszystkim siłami popiera walkę bohaterstwa ludu koreańskiego, która stała się sumieniem świata, pochodnią, oświetlającą ludzkości drogę do ostatecznego znieszenia panowania imperialistów nad światem. Wraz ze wszystkim milującymi pokojem narodami świata walczyliśmy dla Korei dzień pokoju, szczęścia i wolności”.

„O naszej sile — mówił Ilija Erenburg — przekonano się nie na parady, lecz na kamiennych Stalingradach”. Związek Radziecki nauczył nas, jak trzeba walczyć i zdobywać pokój — i tej nauki my nie zaprzeczamy”. Jak stwierdził minister spraw zagranicznych Korei, Pak Hen-en, zabierając głos w imieniu Związku, „niezłomnym fundamentem niepodległości narodów i ich rozwoju, jeśli nie przyjął i współpracę sąsiedzką, opartą na wzajemnym poszanowaniu i wspólnej walce o pokój i postęp społeczny”.

TADEUSZ ROJEK

M. D.

Drobna wytwórczość w służbie ludzi pracy

Socjalistyczne współzawodnictwo pracy gwarancją wykonania zadań przez przemysł terenowy

Jedną z zasadniczych trudności w bieżącej produkcji zakładów gdańskiego przemysłu terenowego jest zbyt niski — w porównaniu do fabryk przemysłu kluczowego — poziom wydajności pracy. Dlatego przed terenowym przemysłem woj. gdańskiego stoi poważne zagadnienie osiągnięcia zaplanowanego na rok bieżący 22-procentowego wzrostu wydajności pracy.

Najmocniej należy uderzyć w ukrytą sprawcę niewykonania zadań gospodarczych przez nasz przemysł terenowy — w nisko stojące i źle zorganizowane współzawodnictwo pracy w zakładach, przy jednoczesnym oporunistycznym zaślanianiu się przez kierownictwo liczbami wykonanego planu za rok ub. Tu trzeba sobie jasno powiedzieć, że bez socjalistycznego współzawodnictwa pracy załogi WZPT nie osiągną swych zadań planowych.

W chwili, kiedy ruch współzawodnictwa nie tylko jest siłą, przysparzającą naszej gospodarce narodowej stale wzrastających korzyści, lecz jest również gwarantem wzrastających zarobków robotnika, w chwili, kiedy cały polski przemysł, a nawet uspołeczniony handel przeszedł już od roku na pogłębione, socjalistyczne formy współzawodnictwa pracy — to w przedsiębiorstwach, za kładach i warsztatach podległych WZPT współzawodnictwo pracy zawsze jeszcze istnieje tylko na papierze.

Współzawodnictwo pracy jest tam niekiedy uważane za „pięte koło u wozu”, które się kręci jedynie w rozpedu. Administracja zakładów nie interesuje się rozwojem i pogłębieniem tego ruchu, czego dowodem jest fakt, iż na 40 zakładów tylko jeden zawiązał WZPT o wyznaczeniu pracownika, który ma się troszczyć o rozwój współzawodnictwa pracy.

Z drugiej strony załogi fabryczne słusznie narzekają, że samo WZPT zbyt schematycznie podchodzi do swych obowiązków w tym zakresie, że — jeśli deleguje swego referenta współzawodnictwa do danego zakładu — to ten, komenderując, stara się „zrobić” tam współzawodnictwo, nie wnioskując głębiej w możliwości i w trudności danego zakładu pracy.

Wydaje się, że klucz do przewyższenia trudności, z którymi boryka się cały nasz wojewódzki przemysł terenowy, leży w osiągnięciu wyższych, niż zaplanowano wskaźników wydajności pracy, w aktywizacji zakładów w kierunku wyzyskania odpadów surowcowych.

Dopiero wówczas mówić będzie można o spełnieniu trzech podstawowych zadań drobnej wytwórczości: o zaopatrzeniu lokalnego rynku, pełnym wykorzystaniu surowców odpadkowych i zageszczeniu sieci zakładów produkcyjnych. (ws)

Naród niemiecki w walce o traktat pokojowy

„Naród niemiecki prowadzi wytrwałą walkę o jedno Niemiec, o zawarcie traktatu pokojowego” — oświadczył niedawno premier Grotewohl.

Ostatnia nota radziecka do trzech mocarstw zachodnich oraz radziecki projekt traktatu pokojowego z Niemcami — dają narodowi niemieckiemu potężny oręż w tej walce. Stawiają walkę tę na nowej płaszczyźnie jedynie realnego i trwałego rozwiązania problemu niemieckiego; takiego rozwiązania, które zapewni wszystkim narodom Europy, a przede wszystkim sąsiadom Niemiec, trwałe bezpieczeństwo i pokój.

Właśnie dlatego nota radziecka wywołała w kręgach imperialistów Waszyngtonu i Bonn tak wielkie zamieszanie. Pokrzyżowała nie tylko ich plany, lecz postawiła w sytuacji przymusowej — trzeba wyraźnie odpowiedzieć — tak, albo nie, czy chcą konstruktynego rozwiązania problemu niemieckiego i czy chcą normalizacji stosunków w Europie, która to normalizacja przyniesie odprężenie w sytuacji międzynarodowej, a co za tym idzie — wzmocni poczucie bezpieczeństwa wśród narodów europejskich.

Walka o zawarcie traktatu pokojowego, której bazą jest Niemiecka Republika Demokratyczna, toczy się już od dawna w Niemczech. Ostatnio jednak szczególnie się zaostriżyła i wciąga coraz nowe szeregi Niemców, bez względu na pochodzenie i poglądy. „Narodowy ruch oporu przeciw remilitaryzacji i za przyspieszeniem zawarcia traktatu pokojowego” — pisał ostatnio dziennik „Tägliche Rundschau” — wszedł w nową fazę. Na ciele poszerzającej się płaszczyźnie rozwija się ten ruch nie tylko w NRD, lecz także i w Niemczech zachodnich”.

W Ludwigsburgu strajk objął 14 przedsiębiorstw. W sercu zagłębia Ruhry, w Essen, odbyło się zebranie robotników, dokerów i górników bez względu na przynależność partyjną, na którym opracowano wytyczne w sprawie zorganizowania wielkiej kampanii za zawarciem traktatu pokojowego.

Doły związkowe przeciw Adenauerowi

W tej wielkiej akcji szeregowi członkowie SPD występują przeciwko polityce swego kierownictwa i występują wspólnie z robotnikami — komunistami przeciwko adenauerowskiej i schumacherowskiej polityce wojny. Na zebraniu delegatów SPD we Frankfurcie n/M., podobnie jak w Essen, padły słowa — „Ani jednego człowieka i ani jednego grosza dla reżimu Adenauera”. Dokerzy zawiązali komitet dla przeprowadzenia uchwały przeciwko wyładunkowi materiałów zbrojeniowych.

Koła religijne również wypowiedziały się przeciwko polityce Adenauera. Pastor Niemöller zwrócił się do wszystkich kobiet i matek niemieckich z apelem, by jak najenergiczniej przeciwstawiały się ustawie o obowiązku służby wojskowej. Wielką popularność zyskały sobie również wyśtąpienia grupy byłego kanclerza Republiki Weimarskiej, doktora Wirtha. Wystąpienia te, popularne wśród mieszczaństwa zachodniego — niemieckiego, poważnie niepokoją bońskich polityków.

Przeciw Adenauerowi ostro występuje młodzież. Niedawno odbył się w mieście Darmstadt zlot młodzieży Niemiec zachodnich, w którym wzięło udział 1200 osób. W uchwalonym apelu nawołuje się młodzież niemiecką, by zdecydowanie walczyła przeciwko próbom rządu Adenauera ustanowienia obowiązku służby wojskowej.

Próba ostatnich tygodni

„Obywatele niemieccy pragnący pokoju dowiedli w ciągu ostatnich tygodni, że zdolni są do wielkich czynów w walce o pokój i jedność naszej ojczyzny” — oświadczył przywódca KPD, Max Reimann. Walka narodu niemieckiego przeciwko zdraździeckiej i zbrodniczej polityce Adenauera i Schumachera, walka o zawarcie traktatu pokojowego przysięgnęła na siłę. Wiadomość o ostatnim wystąpieniu rządu radzieckiego w spra-

wie niemieckiej teńnęła nowe siły w niemieckich patriotów. Zmobilizowała ich szeregi do jeszcze intensywniejszej walki o ostateczne rozwiązanie problemu niemieckiego w interesie narodu niemieckiego i w interesie wszystkich milujących pokój narodów. Nota radziecka, dając konkretne podstawy traktatu pokojowego z Niemcami, otworzyła nowy etap w sprawie rozwiązania problemu niemieckiego i dała mocne oparcie dla walki o suwerenne i zjednoczone Niemcy, których istnienie jest gwarancją pokoju w Europie.

TADEUSZ ROJEK

Powstanie Niemieckiej Republiki Demokratycznej było wielkim historycznym zwrotem w rozwoju pokojowych i przyjaznych stosunków między narodami polskim i niemieckim. Dowodem tego historycznego zwrotu były umowy między obu państwami, utrwalające ostatecznie granicę na Odrze i Nysie, jako granicę pokoju i przyjaźni. Symbolem tego zwrotu była niedawna wizyta prezydenta NRD Wilhelma Piecka w stolicy Polski. Rozwijająca się między obu państwami ku obopólnej korzyści żywa współpraca gospodarcza i kulturalna jest najlepszą gwarancją trwałości tych nowych stosunków, które są cennym wkładem do dzieła utrwalenia pokoju. Cóż może być bardziej niezłomnym fundamentem niepodległości narodów i ich rozwoju, jeśli nie przyjaźń i współpraca sąsiedzka, oparta na wzajemnym poszanowaniu i wspólnej walce o pokój i postęp społeczny?

BOLESŁAW BIERUT

W 81 rocznicę Komuny Paryskiej

Prolog dni jutrzejszych

Komuna Paryska. Te dwa słowa wywołują drgnienie w sercu każdego człowieka, któremu drogie są słowa „wolność, równość, braterstwo”. Znaczenie tych 72 dni, w czasie których Francją rządził proletariatus, wyciega daleko poza granice tego kraju i poza rok 1871.

„Sprawa Komuny” — pisał Lenin — „jest sprawą rewolucji społecznej, jest sprawą całkowitego politycznego i gospodarczego wyzwolenia świata pracy, jest to sprawa proletariatusu światowego. I w tym sensie jest ona nieśmiertelna”.

Był marzec 1871. Po klęsce pod Sedanem upadło drugie cesarstwo. Proklamowano republikę. Władzę sprawował burżuazyjny rząd Thiersa, „złośliwego karła”, jak nazwał go Karol Marks. Atmosfera w kraju była napięta i zapowiadała rewolucję. U bram Paryża stała armia Bismarcka. W obawie przed rewolucją rząd Thiersa uciekł do Wersalu i szukał porozumienia z Prusakami przeciwko własnemu narodowi.

Prawdziwy rząd ludu — Komuna

18 marca 1871 r. lud Paryża wyległ na ulicę i rozpoczęła się walka pomiędzy ludem paryskim, a rządem, który szukał schronienia w Wersalu. 26 marca lud wybrał swą władzę — Komuna, której zadaniem było wyzwolenie Paryża i Francji z niewoli pruskiej i z niewoli wyzyskującej lud burżuazyjny. Nowowytbrana władza zaczęła organizować obronę, wydawała dekrety, wprowadzała w życie reformy. Krótki, bo zaledwie dwutygodniowy okres, w którym Komuna mogła bez przeszkód sprawować władzę, wykazał, że była ona prawdziwym rządem ludu — rządem, który sam lud wybrał i który działał w interesach ludu.

Zamiast stałej armii, ślepego narządzenia w rękach klas rządzących, Komuna wprowadziła powszechne uzbrojenie ludu, proklamowała rozdział kościoła od państwa, nadała oświadczenie publiczne świeckiej charakter, zniósła zaległe opłaty za komorne, wstrzymała

ozne antagonizmy niemiecko-francuskie. Najgroźniejszym wrogiem, którego przed wszystkim należało zgnieść, był lud. Thiers nie cofa się przed żadną zbrodnią, ani przed rzezią, ani przed najpotworniejszymi oszczerstwami, którymi usiłuje zohydzić Komunę w oczach Francji i świata. Rewolucja upada w mniejszych miastach Francji, trzyma się tylko ko Paryż. Paryżanie bronią się wspaniale.

Historia krwawych bojów od 18 marca do 28 maja, to szczyt bohaterstwa, do jakiego zdolny jest lud, gdy walczy w obronie tego, co mu jest droższe nad życie. Walczą mężczyźni, kobiety i dzieci. Tysiące Gawroche-ów znajdują je śmierć na barykadach.

28 maja pada ostatnia barykada da przy ulicy Raponneau. Thiers, „złośliwy karzeł”, postanowił przypomnieć Paryżowi „Noc św. Bartłomieja”. Zamordowano przeszło 30.000 osób, około 45.000 aresztowano i wysłano na galery.

Najlepsi synowie Polski na barykadach Paryża

W bohaterskich bojach Komuny wielką rolę odegrali Polacy. W szeregach kamunardów walczyli najlepsi przedstawiciele narodu polskiego, polskiego ruchu wyzwoleńczego i rewolucyjnego. „Komuna uczciła bohaterskich synów Polski stawiając ich na czele obrony Paryża” — pisał Karol Marks. Komendantem naczelnym wojsk Komuny był generał Jarosław Dąbrowski, dowódcą frontu południowego generał Walery Wróblewski. W rozkazach dziennych Komuny stało: wirtarząją się polskie nazwiska: Okołowicz, Czarnowski, Kosłowski i bardzo wiele innych.

„Biorąc udział w Komunie” — pisał Teofil Dąbrowski, brat Jarosława — „wiedzieliśmy o co idziemy walczyć. Nie chodziło nam tylko o wywalenie rządu

Idee Komuny zwyciężyły dziś w jednej trzeciej części świata. „Dni jutrzejsze” we Francji i w całym świecie należą do spadkobierców bohaterskich kamunardów. K. W.

Wola mas ludowych

W różnych miastach, od Cuxhaven poprzez Düsseldorf, Kolonię, Darmstadt, Essen, Frankfurt nad Menem odbywają się demonstracje przeciw polityce Adenauera, wciągającej społeczeństwo Niemiec zachodnich do awanturycznej polityki atlantyckich agresorów.

Komitet Główny do spraw referendum przeciwko remilitaryzacji Niemiec, na rzecz zawarcia traktatu pokojowego, nawołuje do wyjaśnienia wszystkim warstwom ludności niemieckiej rzeczywistego sensu zbrodnicych planów rządu Adenauera.

Na apel ten odpowiadają robotnicy i urzędnicy, chłopi, rzemieślnicy i pracownicy umysłowi we wszystkich częściach Niemiec zachodnich. Stu delegatów Zjednoczenia Niemieckich Związków Zawodowych okręgu Mannheim zadawało w imieniu przeszło 10 tysięcy zorganizowanych robotników zastosowania wszystkich środków walki związkowej, nie wyłączając strajku powszechnego — przeciwko „układowi ogłemu” i opracowywanej w tajemnicy ustawie o powszechnym obowiązku służby wojskowej. 5500 robotników fabryki Daimler-Benz w Stuttgarcie przeprowadziło strajk ostrzegawczy. Strajkowali także metalowcy Gelsenkirchen.

„Selene 384.000“

z naszego OBSERWATORIUM

Czarna skóra



1) Czas będzie zawiadomił mieszkańców... 2) — Jeśli utorujemy ludzkość... 3) Rozmawiałby długo jeszcze...

wrotu. Trzeba się przespać... Po wyjściu przyjaciół Marek... Drzwi otwierają się cicho.

— Marku — mówi, tuląc głowę... — Wszystko będzie dobrze... (Dalszy ciąg nastąpi)

W amatorskim meczu bokserkim Australia—Ameryka nastąpił kulminacyjny moment... Zawodnikiem Australii był słynny Bing Hosby...

— Servus, Bert! — zawołał jeden z nich... — Hallo, kelner! Butelka czerwonego wina!...

Śmiało i szczerze

Przysporzyli państwu surowca

W ogólnonarodowej akcji zbioru złomu, mającej tak wielkie znaczenie dla naszej gospodarki narodowej... Irena Falkin VII Państwowa Szkoła Ogólnokształcąca w Gdańsku - Oruni

W INNYCH LISTACH

DLACZEGO CIEMNO? Od dwóch tygodni schody, łączące ul. Wąską z ul. Rybacką... WYRAZY UZNANIA Po powrocie z Sanatorium I w Kudowie... NIEPOPRAWNA „S” Czytelnicy „Dziennika Bałtyckiego”...

Nasz prawnik odpowiada

Jan Świech. — Diety przysługujące w zasadzie pracownikowi, delegowanemu do innej miejscowości... G. M. — Odpowiedź na postawione przez Obywatela pytanie ogłoszona...

Ameryka wygrała mecz

Rozen tuż przed rozpoczęciem walki z Bertem został zniesiony na rękach do szatni... Następnego dnia Bert Robinson, wracając z pracy...

SPORTOWIEC BAŁTYCKI

217 zawodników w mistrzostwach tenisa stołowego

Teżeroczne mistrzostwa Wybrzeża w tenisie stołowym ugrał mędrzyli na starcie nieoficjalną w dotychczasowych rozgrywkach licząc 217 zawodników... Finałisti zostali wyeliminowani systemem pucharowym...

Młodzież szkolna garnie się do pływania

Sport pływacki na Wybrzeżu zyskuje coraz szersze rzesze młodzieży... W poszczególnych biegach zwyciężyli: 1) — wśród dziewcząt 60 m dow. Nowak (Wojh.)...

Zawody o puchar Karkonoszy

W Karpaczu rozpoczęły się zawody o puchar Karkonoszy... W drugim dniu zawodów narciarskich o puchar Karkonoszy odbyły się...

Polscy sędziowie wznaczeni na Olimpiadę

Obrađujący w Londynie kongres Międzynarodowej Federacji Bokserskiej... Wśród wznaczonych arbitrow znajdują się trzech Polaków: LAUKE-DREY, NEUDING i KOVALESKI.

Siatkarze Gwardii najlepsi

W trójmeczach siatkówki mężczyzn zorganizowanym w Sopotnie przez Gwardię z udziałem najlepszych zespołów Wybrzeża: Gwardii, Spójni i Floty...

Program radiowy

ŚRODA — 19. 3. 1952 r. 6.50 — Gimnastyka. 7.00 — Dziennik. 7.20 — Muzyka i piosenki ludowe. 7.50 — Kalendarz. 7.55 — Wład. 8.00 — Kurs jez. ros. 11.40 — Komunikaty lok. 11.45 — Głos mają kobiety. 11.52 — Piosenki masowe. 12.04 — Dziennik. 12.15 — Wiersz taneczny i śpiewa. 12.30 — Aud. dla wst. 12.45 — Na swojej drodze. 13.15 — Komunikat PIHM-u. 13.16 — Muzyka. 13.30 — Wszech. Rad. 13.45 — Aud. szkolna „K. Szymanowski”. 14.10 — Piosenki. 14.30 — „Śladami szczytów” — pow. B. Hamery. 14.50 — Koncert rozr. 15.30 — Aud. dla dzieci. 16.00 — Wszech. Rad. 16.20 — Omówienie programu. 16.21 — Radiowa Gazetka. Młodzieżowa. 16.40 — Koncert rozr. 17.00 — Wład. 17.05 — Fog. sport. 17.15 — Koncert solistów. 17.45 — Kurs jez. ros. 18.00 — Muzyka. 18.30 — Wszech. Rad. 18.50 — Koncert rozr. — Danuta Tucholska — śpiew, Gustaw Pleske — flet, Baryla — fortep. 19.15 — Przegląd wydarzeń. 19.30 — Muzyka i akt. 20.00 — Koncert chóru i ork. 20.40 — Muzyka węgierska. 20.58 — Komunikat PIHM-u. 21.00 — Dziennik. 21.25 — Wład. sport. 21.30 — Aud. o Konstytucji. 21.45 — Piosenki masowe. 21.50 — „Nedzielnicy” — słuch. wg. W. Hugo. 22.35 — Muzyka taneczna. 23.00 — Koncert symf. 23.50 — Ost. wiad. 24.00 — Komunikat PIHM-u dla rybaków.

Według hierarchii potrzeb

W związku z notatką pt. „O małych stacjach PKP” Dyrekcja OKP w Gdańsku komunikuje: Na przystankach kolejowych, o których mowa w notatce, znajdują się budki z blachy falistej i drewniane o małych wymiarach... Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych

W grupie juniorów bezkonkurencyjnymi okazali się Orlikowski i Łokietkiewicz

W grupie juniorów bezkonkurencyjnymi okazali się Orlikowski i Łokietkiewicz — PMH (Gdynia). W decydującym spotkaniu o I miejsce po 5-setowej walce zwycięstwo odniósł bardziej równy i spokojny, grający defensywnie — Orlikowski. Mimo przegranej, Łokietkiewicz wypadł dobrze demonstrując mistrzowskie serie silnych ściegów. Trzecie miejsce zajęli dobrze zapowiadający się I. Kleischmidt (Arka), 4. Butkiewicz (St. El), 5. Zaręcki (Arka) i 6. Dobrowolski. Wśród kobiet najlepiej grała

W Stargardzie odbyło się spotkanie towarzyskie pomiędzy Ogniwem (Sopot) a miejscowym Włókniarzem

W Stargardzie odbyło się spotkanie towarzyskie pomiędzy Ogniwem (Sopot) a miejscowym Włókniarzem z sionymi zawodnikami z Rumii. Zwyciężyło Ogniwie 14:6.

FACHOWCY POSZUKIWANI

Kierownika ciastkarni oraz dwóch cukerników w Jastarni zatrudni od zaraz Wojewódzkie Przedsiębiorstwo M. H. D. Gdańsk. Warunki pracy do omówienia w Dyrekcji. Po skierowaniu zwrócić się do Oddz. Zatrudnienia Prez. MRN Gdańsk. 387-K

UWAGA

Pralnia „Warszawianka”, Gdynia Władysława IV 18 prosi o odniesienie spodni omyłkowo wydanych dnia 11. III. 1952 r. Nr spodni 469, doł odpruty, granatowe czerwone prążki. Nazwisko jest nam znane. 5663-G

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAŻ SPRZEDAM drzewka owocowe, krzaki agrestu, porzeczki. Gdynia, Al. Zwycięstwa 21. 5657-G WÓZEK - autko w dobrym stanie sprzedam. Wrzeszcz, Limanowskiego 3. 5661-G

WÓZEK głęboki — dobry stan sprzedam

WÓZEK głęboki — dobry stan sprzedam. Sopot, Sikorskiego 2 - 2. 5755-G MASZYNE gabinetowa sprzedam Sopot, Niedziałkowski 3 parter, godz. 8-21. 5762-G SPANIOLA młodego sprzedam. Wrzeszcz, Jaskowa Dołina 13 m. 1 od 16-19 godz. 5768-G

LOKALE

SAMOTNA poszukuje pilnie pokoju sublokatorskiego w Gdyni. Oferty Dziennik Bałtycki Gdynia pod „Aniela”. 5664-G ZAMIECIE 3 pokojowe mieszkanie komfortowe Szczecin (dzielnica willowa) na podobne bliźniacze trójmasto. Oferty Dziennik Bałtycki Gdynia pod „Szczecin”. 5665-G ZAMIECIE słoneczne mieszkanie 2 i pół pokojowe, kuchnia, przedpokój WC — gaz, przy Słoczin w Gdańsku na podobne z ogródkiem najchętniej Wrzeszcz. Oferty Dziennik Bałtycki Gdynia pod „Wydzierżawie”. 5658-G ZAMIECIE 2 pokoje, kuchnia na podobne z ogródkiem w trójmieście. Wrzeszcz, Partyzantów 60a - 8. 5764-G ABSOLWENT Akademii Medycznej poszukuje pokoju najchętniej w Wrzeszczu. Oferty Dziennik Bałtycki Gdynia pod „3”. 5769-G ZGUBIONO kartę meldunkową na nazwisko Mikolajczak Feliks. 5660-G ZGUBIONO legitymację Zw. Zaw. Szkoły Zdrowia oraz legitymację służbową Akademii Medycznej nazwisko Mikolajski Hilary. 5757-G ZGUBIONO kartę meldunkową nr O XII 59155 na nazwisko Pietrzak Anna. 5763-G ZGUBIONO legitymację Związku Zawodowego Transportu nr 64115 na nazwisko Wróblewski Edmund. 5662-G ZGUBIŁAM zaświadczenie zameldowania, tymczasowego pobytu i kartę meldunkową na nazwisko Kapusta Adela. 5758-G